

Jest wrzesień, jest premiera!

Za nami wakacje, a przed nami kolejny, fascynujący sezon teatralny. Co przygotowały dla widzów łódzkie sceny? Czy możemy liczyć na premiery? A może na afisz wracają ulubione tytuły?

Justyna Kowalewska

Teatr Jaracza - 135 sezon

Jak wrzesień to premiera! Teatr Jaracza przygotował monodram „Ifigenia ze Splott”. Gary Owen, walijski dramatopisarz, opowiada w swoim monodramie historię niezwyklego przeistoczenia. Bohaterka sztuki to młoda kobieta. Utrzymuje się z zasiłku socjalnego, nie stroni od alkoholu, jest wulgarna. Nienawidzi świata i ludzi. Szybko okazuje się jednak, że jest postacią o wiele bardziej złożoną. Jest w niej bowiem wściekłość, jest agresja i furia, ale jest także – i przede wszystkim – wielki strach przed samotnością i ogromna potrzeba miłości. Tej ostatniej udaje jej się zaznać. I choć tylko przelotnie, staje się ona punktem zwrotnym w życiu dziewczyny. Chociaż wszystko wskazuje na to, że po jego przekroczeniu, załamie się ostatecznie, ona podejmuje wyzwanie rzucone przez los. Wychodzi z tego starcia odmieniona.

Premiera zaplanowana jest na Małej Scenie 23 września 2023 r. Pokazy przedpremierowe 21 i 22 września 2023 r.

We wrześniu będzie też można zobaczyć spektakle, które miały swoje premiery pod koniec minionego sezonu: „Śmierć pięknych saren” na podstawie prozy Oty Pavla, „Rozmowy z katem” czy „Finisaż” przybliżający postać Jerzego Nowosielskiego.

Teatr Arlekin - teatr legend

16 i 17 września na dużej scenie Teatru Arlekin będzie można zobaczyć spektakl „Czar(cie) gry”, będący częścią projektu „Legendy polskie”, realizowanego w drugiej połowie 2023 r. Koncept scenariusza spektaklu „Czar(cie) gry” opiera się na idei „odkurzenia” rodzimych i lokalnych baśni i wątków poprzez wykorzystanie ich do stworzenia nowej, współczesnej historii. Połączy kilka tradycyjnych motywów zapisanych w polskich legendach i podaniach, zatapiając je w jedną, główną narrację. Inspiracją i klamrą fabularną do stworzenia wielowątkowej, ale spójnej historii była z jednej strony legenda „Diabelska gra”, w której bohater staje do wyzwania z diabłem walczącym o jego duszę, ale także współczesna powieść Chrisa van Allsburga pt. „Jumanji”. A właściwie przedmiot w niej opisany, czyli magiczna i niezwykła gra planszowa, w której każdy ruch

pionkiem wywołuje jakieś niebezpieczne zdarzenie.

Bohater przedstawienia, dziesięcioletni Gniewko, przeprowadza się z rodzicami do innego, obcego dla siebie miasta, w którym nikogo nie zna. Zmienia też szkołę, choć najbardziej marzy o tym, aby móc zmienić swoje imię. Gniewomir brzmi przecież jak gotowe przezwisko, zwłaszcza, gdy jest się nowym. A czego najbardziej życzy sobie druga bohaterka, Kasia, ciągle wpatrzona w telefon? Co zobaczy, gdy spróbuje spojrzeć na świat z innej perspektywy? Choćby najbardziej odległej...

„Czar(cie) gry” to spektakl, w którym realia i problemy dzisiejszych dzieci mieszają się z fantazją poprzez nieoczekiwaną wyprawę w nieznane. Zapraszamy do tej teatralnej, przygodowej „gry w opowieści” sprzed kilkuset lat. Wiekowych – tak jak imię Gniewko. Scenariusz spektaklu zawiera bowiem nawiązania do wybranych polskich baśni, legend i podań, także tych związanych z powstaniem i historią Łodzi. Są wśród nich m.in. „Boruta” Kazimierza Władysława Wójcickiego, „O śpiących rycerzach w Tatrach” Jana Kasprowicza, wspomniana „Diabelska gra” Stanisława Dzikowskiego oraz „Legenda Janusza, czyli skąd pochodzi nazwa miasta Łódź” i „Piekielne maszyny, czyli jak u Scheiblera bies parą buchał” według Zdzisława Konickiego. Premiera spektaklu odbędzie się w ramach programu Festiwalu Łódź Czterech Kultur.

Nowy w ramach Czterech Kultur

16 i 17 września to także premierowy weekend w Teatrze Nowym. Odbędzie się wówczas pokaz przedpremierowy i premiera widowiska „Carmen” w ramach Festiwalu Łódź Czterech Kultur. Na kanwie XIX-wiecznej noweli Prospera Mérimé`ego i jej operowej adaptacji autorstwa Georges Bizeta Anna Obszańska i Błażej Biegasiewicz eksplorują koncepcję kultury gwałtu i badają granice między seksualnością a seksualizacją, redukującą egzystencję człowieka – niezależnie od płci – do kategorii ciała-objektu.

Ciało – jego fizyczność i biologiczność – jest najważniejszym narzędziem budowania przekazu i świata przedstawionego. Kreacje aktorskie i obecność sceniczna mają swój początek w fizycznym działaniu i cielesności, a ruch i choreografia stanowią główny element spektaklu.

Do zobaczenia w teatrze.

Panaceum 9/2023